



MULTIMEDIALNE
PRZEDSZKOLE
PROGRAM EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ



16 Tydzień

Gwiazdy,
gwiazdeczki,
bombki,
bombeczki



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



XVI. TEMAT TYGODNIA: GWIAZDY, GWIAZDECZKI, BOMBKI, BOMBECZKI

Dzień tygodnia: 1

Temat: Świąteczne pierniczki

Opowiadanie Z pamiętnika Agaty S. Doroszuk, J. Gawryszewskiej i J. Hermanowskiej

Kiedy nareszcie będą święta - westchnęła Agata - nie mogę się doczekać. Z kuchni rozchodzą się już smakowite zapachy przygotowywanych potraw. Wszyscy domownicy krzątają się po domu. Jak co roku, dziadek oprawia choinkę, piękną jodłę, przywiezioną ze szkółki leśnej wujka Heńka.

Dziadek, Emil i ja tradycyjnie ubierzemy naszą choinkę. Dziadek zawiesi kolorowe światełka, ja - bombki, a Emil - łańcuchy i cukierki. W ubieraniu choinki, jak zwykle, "pomoże" nam Kokos, który będzie wykradał cukierki i łańcuchy. Zawsze zastanawiam się, po co mu to wszystko?

Zapachniało grzybami, mama z babcią przygotowują w kuchni potrawy wigilijne. Po ubraniu choinki nakryjemy stół. Tata przykryje go białym obrusem, dziadek położy siano pod obrusem. Emil ustawi talerze i położy sztućce. Każde nakrycie ozdobię gałązkami świerku. Na środku postawię piękny, świąteczny stroik ze świeczkami. Wcześniej zrobiliśmy go z mamą.

Kiedy na niebie zabłyśnie pierwsza gwiazdka, tata zapali świece na stole. Babcia weźmie talerzyk z opłatkiem i złożymy sobie życzenia świąteczne. Zasiądziemy do stołu i każdy spróbuje każdej z dwunastu potraw. Wszystko będzie pyszne, ale zawsze najbardziej smakują mi pierogi z grzybami i czerwony barszcz z pasztecikami. Wszyscy będziemy szczęśliwi, że święta spędzamy razem. Będziemy śpiewać kolędy, a potem Emil rozda tak oczekiwane prezenty. Na pewno będzie wiele radości i zabawy przy rozpakowywaniu prezentów.

Otrzymywanie prezentów sprawia wielką radość, ale jeszcze większą radością jest obdarowywanie prezentami innych.

Dzień tygodnia: 2

Temat: Choinka zielona pięknie przystrojona

Opowiadanie Legenda o choince J. Dymkowskiej

Piękna to była noc, w której Jezus Chrystus się narodził. Wszystko, co żyło wokół stajenki, chciało zajrzeć do niej i ucieszyć dziecko.

Tuż przy stajence rosły trzy drzewa. Piękna i okazała palma, wdzięczna oliwka i skromna choinka. Co chwila zaglądały do stajenki i szumiąc listkami cicho szemrały słodką kołysankę Bożej Dziecinie. Jezus spał spokojnie w ramionach swej maty. A kiedy się zbudził i otworzył oczęta, wtedy palma powiedziała do smukłej oliwki:

- Chodź, pójdziemy się pokłonić Jezusowi.

- Dobrze – zaszemrała oliwka – idźmy zaraz.

- Pójdę i ja z wami – dorzuciła cicho nieśmiała choinka.

- Ty? – rzekły pogardliwie dumne drzewa. – Ty jesteś taka brzydka, masz klujące igły i nieładnie pachniesz. Cóż ty dać możesz Jezusowi? Chyba chcesz go przestraszyć.

Zamilkła biedna choinka, słysząc takie złośliwe słowa, i cichutko zapłakała.

Tymczasem palma pokłoniła się przed złóbkim i składając najpiękniejszy swój liść u stóp dzieciątka, powiedziała:

- Ofiaruję Ci, Dzieciątko Boże, ten liść, by chronił Cię od żaru słońca i złośliwego deszczu.



A drzewo oliwne, pochylając się nieco, upuściło ze swych soczystych gałązek kilka kropli przezroczystej oliwy o przepięknym zapachu. I cała stajenka pełna była teraz najśłodszej woni. Boże Dzieciątko uśmiechnęło się serdecznie i w podziękowaniu pokiwało im rączką. Zakołysała się radośnie dumna palma, zaszeleściło listkami uszczęśliwione drzewko oliwne. Tylko niepozorna choinka spoglądając na nie westchnęła żałośnie i rzekła do siebie ze smutkiem:

- Tak, palma i oliwka to naprawdę piękne drzewa. A ja jestem biedna i brzydka. Pewnie by się mnie mały Jezusek przestraszył. Zostanę na uboczu, żeby nie przerazić Bożej Dzieciny.

Lecz był ktoś, kto usłyszał skromne słowa zasmuconego drzewka. To mały aniołek, który stał przy żłóbku. Słyszał on także dumne słowa palmy i oliwki i żał mu się zrobiło biednej choinki. Podszedł więc do niej i powiedział:

- Nie płacz, choinko. Spełni się twoje pragnienie. W nagrodę za swoją skromność tak cię wspaniale przystroję, że zachwycisz Jezusa.

I skinął na gwiazdki złote, co wesoło mrugały na nieba błękitach. Na wezwanie aniołka gwiazdki jedna po drugiej spadały z nieba i siadały na drżących z radości gałązkach choinki. Mała, niepozorna choinka rozbłysła wspaniałym blaskiem. Wyglądała jak zaczarowana. Boża Dziecina uśmiechnęła się uszczęśliwiona, zaczęła klaskać rączkami i wyciągać je w stronę ślicznego drzewka.

I od tego dnia, co roku na Boże Narodzenie choinka staje się radością wszystkich dzieci. Jak tam, w Betlejem, koło niej stoi żłóbek, a w gałązkach błyszczą złote gwiazdki i różnokolorowe świecidelka. Wśród rozłożystych gałązek ukryte są skarby, o których dziecko cały rok marzy. A choinka cieszy się radością dzieci i wspomina tę dawną piękną noc w Betlejem.

Dzień tygodnia: 3

Temat: Hej kołęda, kołęda!

Opowiadanie A. Galicy Komu potrzebne jest Boże Narodzenie?

Pewnej ciemnej nocy, kiedy padał gęsty, biały śnieg, z nieba na ziemię wędrował mały Aniołek i niósł w ręce złoty dzwoneczek. Hop, hop, hop, hop – przeskakiwał Aniołek z płotka na płatek, aż znalazł się na ziemi.

Spotkał go szary, pręgowany Kocur, który właśnie wyszedł na spacer.

- Co ty tu robisz? spytał Kocur Aniołka.

- Jak to co? Idę, żeby przypomnieć wszystkim, że są święta Bożego Narodzenia – odparł Anioł – będę głośno dzwonił moim dzwoneczkiem.

- A komu potrzebne są święta Bożego Narodzenia? – mruknął niechętnie Kot.

- Nie wiesz komu? – zdziwił się Aniołek i zadzwonił dzwoneczkiem.

- Wszystkim! Wszystkim potrzebne jest Boże Narodzenie – i znowu zadzwonił.

- Wszystkim – prychnął kocur. – Wszystkim, to znaczy komu?

- Och – westchnął Aniołek i usiadł na zaśnieżonym płocie – to długa historia.

Święta Bożego Narodzenia potrzebne są choince, żeby mogła ubrać się w kolorowe bombki, i gwiazdkom, żeby mogły wyrosnąć na czubku choinek.

- I komu jeszcze? – zapytał zaciekawiony Kot.

- Jeszcze? – Aniołek zastanowił się chwilę – Boże Narodzenie



*potrzebne jest mamusi, żeby ubrała się w najpiękniejszą sukienkę,
i tatusiowi, żeby pokazał jaki jest mocny i przyniósł do domu
największą choinkę, i dzieciom, które czekają na prezenty.
- I jeszcze? – dopytywał się Kot. – Po co jeszcze są te święta?
- Jeszcze po to – odparł Aniołek – żeby wszyscy spróbowali jak smakuje
biały, wigilijny opłatek i żeby zaśpiewali kolędę:
Chwała na wysokości,
chwała na wysokości,
a pokój na ziemi.
- Tak zamruczał Kot – teraz już wiem, po co jest Boże Narodzenie.
A Aniołek powędrował dalej, głośno dzwoniąc swoim dzwoneczkiem.*

Zagadki do zabawy Czarodziejskie pudełko

*Przywieźli ją z lasu,
Pięknie przystroili.
Teraz będzie z nami.
By święta umilić.
(choinka)*

*Co to są za gwiazdki,
odpowiedźcie śmiało,
które stroją ziemię
w sukieneczkę białą?
(płatki śniegu)*

*W dzień ich nie ujrzysz,
choć są nad nami,
można je zobaczyć nocą, wieczorami.
(gwiazdy)*

Piosenka Już kolęda blisko (m. T. Pabisiak, sł. A. Galica)

*Gdy w pokoju wyrośnie choinka,
Łańcuszkami, bombkami zaświeci.*

*Ref.: To znaczy, że już Święta,
Że już blisko kolęda,
Że Mikołaj przyjedzie do dzieci.
Hej kolęda, kolęda.*

*Gdy opłatek już leży na stole,
Pierwsza gwiazdka zabłyśnie na niebie.*

*To znaczy, że już Święta,
Że już blisko kolęda,
Że Mikołaj przyjedzie do Ciebie.
Hej kolęda, kolęda.*

Gdy upieką się słodkie makowce



I głos dzwonka z daleka zawoła.

*To znaczy, że już Święta,
Że już blisko kolęda,
I za drzwiami już stoi Mikołaj.
Hej kolęda, kolęda*

Dzień tygodnia: 4

Temat: Świąteczne życzenia

Opowieść ruchowa Ubieramy choinkę

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Wyruszamy do miasta, aby zakupić choinkę (ruchy naprzemienne). Po drodze zatrzymujemy się i jesteśmy bardzo zdziwieni, bo zobaczyliśmy św. Mikołaja (punkty na myślenie). Ruszamy w dalszą drogę (ruchy naprzemienne). Dochodzimy do miejsca, gdzie sprzedawane są choinki i wybieramy najładniejszą (krążenie szyją). Wracamy do domu (ruchy naprzemienne). Ustawiamy choinkę przy oknie (pompowanie piętą) i rozkładamy gałązki (żaba). Zaczynamy wieszać bombki (słoń). Mama mówi tak cicho, że nic nie słyszymy (kapturek myśliciela). Wieszamy łańcuchy (sowa) i światełka (zajaczek). Jeszcze gwiazda na czubku choinki (aktywna ręka) i już gotowa. Bardzo się zmęczyliśmy (energetyczne ziewanie). A teraz czas na odpoczynek, wszystko nas boli, więc musimy się pogimnastykować (luźne skłony).

Dzień tygodnia: 5

Temat: Przy wigilijnym stole

Zagadki wykorzystane w zabawie Co znalazłeś pod choinką?

*Może być mała albo duża
Czasami małe oczka zmruża.
Zawsze jest miła, uśmiechnięta,
Dlatego lubią ją dziewczęta.
(lalka)*

*Z czego dzieci budują domy, mosty, wieże
I nie psują zabawki, chociaż się ją rozbierze.
(klocki)*

*W środku ma powietrze
Nie ma żadnej dziury,
Gdy rzucisz o ziemię
To skacze do góry.
(piłka)*

*W pudełku się rozłożył
Szereg krążków kolorowych.
Zmocz pędzelek i już możesz
Namalować świat baśniowy.
(farby)*



Opowiadanie N. Jak przygotowujemy się do wigilii?

Kasia i jej rodzina przygotowują się do kolacji wigilijnej. Wspólnie stroją choinkę. Tato Kasi przypina lampki a mama, Kasia, jej siostra i brat wieszają ozdoby. Każdy ma przydzielone zadanie. Dzieci nakrywają stół, stawiają świece, ustawiają talerze i rozkładają sztucze.

Tato smaży rybę a mama lepi pierogi z grzybami w kuchni. W domu panuje miła, świąteczna atmosfera. Wszyscy są mili, życzliwi, uśmiechnięci i radosi. Wieczorem kiedy wszystko jest gotowe siadają do wigilijnego stołu. Dzielą się opłatkiem, śpiewają kolędy i składają sobie życzenia. Cieszą się prezentami, które znaleźli pod choinką

Wiersz Wigilijny wieczór B. Formy

*W wigilijny wieczór
Przy stole siadamy
Dzieląc się opłatkiem
Kolędy śpiewamy.
W przytulnym pokoju
W choinkowym blasku
Miło rozmawiamy
Jedząc pyszne ciasto
Czeka pod choinką
Na każdego prezent
Serce mocniej bije
Gdy go w ręce bierzesz
Wszyscy są szczęśliwi
Czas szybko ucieka
Ważne są te chwile
W życiu dla człowieka*

